

Sygn. akt VIII Ca 535/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Marek Lewandowski (spr.)
Sędziowie:	SSO Jadwiga Siedlaczek SSO Małgorzata Kończal
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2015 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. G.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 14 kwietnia 2015 r.

sygn. akt I C 952/14

1. odrzuca apelację co do punktu IV (czwartego) wyroku,

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **w punkcie I (pierwszym) w miejsce kwoty 51.461,-zł (pięćdziesiąt jeden tysięcy czterysta sześćdziesiąt jeden złotych) zasądza kwotę 33.461,-zł (trzydzieści trzy tysiące czterysta sześćdziesiąt jeden złotych) oraz w miejsce kwoty 51.000,-zł kwotę 33.000,-zł,**

b) **w punkcie III (trzecim) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.071,54,-zł (dwa tysiące siedemdziesiąt jeden złotych 54/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

3. oddala apelację w pozostałej części,

4. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt VIII Ca 535/15

UZASADNIENIE

Powódka W. G. - po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu – domagała się od pozwanego (...) S.A. w W. zapłaty tytułem zadośćuczynienia kwoty 63.000 zł i 5.921 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia. W uzasadnieniu żądania powódka przytoczyła, że w grudniu 2013 r. kierowca ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez pozwanego potrafił ją na pasach, wskutek czego doznała złamania kości łonowej oraz stłuczenia barku i kolan. Przez sześć tygodni po wypadku musiała leżeć i odczuwała w tym czasie silny ból. W marcu 2014 r. w dalszym ciągu była na zwolnieniu lekarskim. Pozwana zapłaciła jej zaś tylko 3.000 zł zadośćuczynienia. Powódka wymagała też pomocy osoby trzeciej, początkowo przez osiem godzin dziennie, później przez cztery godziny. Według niej, należy się jej także odszkodowanie, ponieważ mogła skorzystać z płatnej pomocy.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, powołując się na to, że zapłacił powódce dodatkowo 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 539 zł tytułem odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów opieki.

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Toruniu zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 51.461 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 51.000 od dnia 17 lutego 2014 r. i od kwoty 461 zł od dnia 31 marca 2014 r., zaś w pozostałej części powództwo oddalił; ponadto orzekł o kosztach procesu. Postanowieniem z 4 maja 2015 r. Sąd I instancji uchylił postanowienia zamieszczone w punktach IV i V wyroku z 14 kwietnia 2015 r.

Powyższy wyrok Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach. Po pierwsze, Sąd ten wskazał, że 10 grudnia 2013 r. kierowca ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez pozwaną (...) S.A. w W. potrafił przechodzącą po pasach na jezdni powódkę W. G.. Na skutek wypadku powódka doznała złamania kości kulszowej oraz stłuczenia barku i kolan; zaś po wypadku odczuwała silny ból przez okres sześciu tygodni. W tym czasie musiała leżeć, a każdy ruch powodował dolegliwości, nie była w stanie pójść do toalety i wymagała pomocy przy codziennych czynnościach. Pomoc świadczył powódce mąż, a w czasie, kiedy był w pracy krewni i sąsiadki, które świadczyły pomoc odpłatnie. W okresie czterech tygodni po wypadku W. G. zapłaciła swoim sąsiadkom kwotę 1000 zł za świadczoną pomoc. Po 6 tygodniach stan zdrowia powódki uległ poprawie, zaczęła ona wstawać z łóżka i chodzić o kulach. Złamanie wygoiło się prawidłowo, a rokowanie co do stanu zdrowia W. G. jest dobre. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, który wypłacił jej 4000 zł zadośćuczynienia i 539 zł tytułem zwrotu kosztów opieki.

Przed przystąpieniem do właściwych rozważań Sąd Rejonowy podkreślił, że stan faktyczny był co do zasady bezsporny, wobec czego ustalił go na podstawie zgodnych oświadczeń stron. Spór dotyczył natomiast rozmiaru krzywdy powoda oraz kwestii wysokości należnego jej zadośćuczynienia i odszkodowania. Ustalając fakty niezbędne dla rozstrzygnięcia Sąd a quo oparł się na opinii biegłego, ponieważ była jasna i konkretna, a strony jej nie kwestionowały. Sąd dał także wiarę świadkowi M. G., ponieważ wypowiadał się spójnie i logicznie a nie było żadnych podstaw do kwestionowania jego słów. Podobnie jako wiarygodne ocenił zeznania powódki.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd I instancji wskazał na treść przepisów art. 445 § 1 i art. 444 § 1 k.c. oraz art. 822 § 1 k.c. Zdaniem Sądu, nie podlegało kwestii, że powódka w czasie wypadku doznała poważnego i bardzo bolesnego urazu. W świetle opinii biegłego, jak i zasad doświadczenia życiowego uraz tego typu powoduje znaczne dolegliwości bólowe, które są dokuczliwe, tym bardziej, że nie ma możliwość unieruchomienia złamania usztywniającym opatrunkiem. W rezultacie każdy ruch poszkodowanego powoduje ból. Stan taki utrzymywał się zaś przez sześć tygodni. Co więcej, w tym czasie powódka nie mogła samodzielnie korzystać z toalety ani wykonywać przy sobie żadnych czynności.

Sąd Rejonowy podkreślił, że kwota 4.000 zł, uiszczona przez pozwanego, nie pozostaje w żadnym związku ze szkoda powódki i z pewnością nie prowadzi do naprawienia szkody niemajątkowej. Rażąca dysproporcja pomiędzy rozmiarem krzywdy, której doznała powódka a wypłaconym świadczeniem jest oczywista. Jednocześnie jednak – w opinii Sądu I instancji - nie może umykać z pola widzenia, że roszczenie w zgłoszonej przez powódkę wysokości, którą ostatecznie ustaliła na 71.000 zł było zbyt wysokie i nie korelowało ze skutkami wypadku. Obrażenia powódki, szczęśliwie, wygoiły się, nie powodując jej trwałego okaleczenia. Mając na uwadze przeprowadzone dowody Sąd a quo uznał, że właściwe zadośćuczynienie wynosi 55.000 zł. Skoro zaś pozwany zapłacił już powódce 4.000 zł, zasądono na jej rzecz na podstawie art. 822 § 1 w związku z art. 436 § 2, 415, 445 § 1 i 444 § 1 k.c. dalsze 51.000 zł i oddalono powództwo w pozostałym zakresie. Natomiast jeśli chodzi o żądanie zasądzenia od strony pozwanej odsetek ustawowych od ww. kwoty zadośćuczynienia, to w ocenie Sądu znajdowało ono usprawiedliwienie w art. 481 § 1 w związku z art. 817 § 1 k.c. a pozwana go nie kwestionowała.

Nie uszło też uwagi Sądu I instancji, że powódka dochodziła od pozwanej odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów opieki. Zdaniem Sądu żaden przepis prawa cywilnego nie wprowadza odszkodowania w ryczałtowej postaci; tezę, że każdemu poszkodowanemu należy się zwrot kosztów opieki, jeżeli jej wymagał, podlega odrzuceniu a limine. Zwrot wydatku na opiekę w chorobie mieści się wprawdzie hipotezie art. 444 § 1 zd. 1 k.c., jednak tylko wówczas, gdy został faktycznie poniesiony. Nieodpłatnie otrzymana pomoc osób bliskich nie podlega refundacji, podobnie zresztą jak każda nieodpłatnie naprawiona szkoda. Poza tym roszczenie tego typu podlega ogólnym zasadom dowodzenia, wobec czego podlega uwzględnieniu, jeżeli powód wykaże jego wysokość.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy, w opinii Sądu a quo, powódka udowodniła zaś, że na opiekę, którą sprawowały nad nią sąsiadki, wydała 1000 zł. Mając na uwadze, że pozwany zapłacił już powódce 539 zł z tego tytułu, do zapłaty pozostawała kwota 461,-zł, o której orzeczono na podstawie art. 822 § 1 w związku z art. 444 § 1 zd. 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 w związku z art. 98 § 1 i 3 i 99 k.p.c. Celowe koszty dochodzenia roszczenia wyniosły bowiem 7.255,82 zł (3.447 zł opłaty od pozwu, 3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł podatku od pełnomocnictwa i 191,82 zł zaliczki), koszty obrony zamykały się w kwocie 3.808,82 zł (3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł podatku od pełnomocnictwa, 191,82 zł zaliczki). Sąd a quo ustalił dodatkowo, że powód wygrał sprawę w siedemdziesięciu czterech setnych, a pozwany w dwudziesty sześciu setnych. W konsekwencji powód powinien zwrócić pozwanemu 990,29 zł, a pozwany - stronie powodowej 5.369,30 zł. Poza tym Sąd ten przyznał, że przez niedopatrznie nie doliczył do kosztów należnych powodowi zwrotu wydatku na dwukrotny dojazd pełnomocnika powoda na rozprawę.

Postanowieniem z 4 maja 2015 r. Sąd Rejonowy uchylił punkt IV i V wyroku, zaś na skutek wniesionego przez powódkę zażalenia na punkt III wyroku postanowieniem z 27 maja 2015 r. zasądził dodatkowo od pozwanej na rzecz powódki kwotę 692,71,-zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana spółka, zaskarżając go części, tj. w pkt. **I** w zakresie kwoty 40.000 zł oraz pkt. **III i IV** w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach. Skarżąca zarzuciła naruszenie: 1. art. 445 § 1 k.c. przez uznanie przez Sąd, iż odpowiednim dla powódki zadośćuczynieniem jest kwota 55.000 zł; 2. naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, iż rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy uzasadnia zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia w dalszej wysokości 51.000 zł.

Na podstawie powyższych zarzutów apelujący wniósł o zmianę wyroku w pkt I przez oddalenie powództwa w zakresie żądania zadośćuczynienia powyżej kwoty 11.000 zł oraz zmianę pkt III i IV w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach stosownie do zmiany pkt I, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za dwie instancje według norm przepisanych.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Przed merytoryczną oceną apelacji należy zauważyć, że apelujący nie dostrzegł, iż postanowieniem z 4 maja 2015 r. Sąd Rejonowy uchylił punkt postanowienia w punktach IV i V wyroku z 14 kwietnia 2015 r. Apelacja zatem w zakresie żądania zmiany punktu IV wyroku podlegała odrzuceniu z uwagi na brak substratu zaskarżenia (art. 373 k.p.c.).

Zgodnie z art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji jako sąd merytoryczny ma nie tylko uprawnienie, ale obowiązek rozważenia na nowo zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów.

Wbrew stanowisku skarżącego, nie ma podstaw do zakwestionowania co do zasady ustaleń faktycznych Sądu a quo, które należy uznać prawie w całości za prawidłowe. Zdaniem Sądu drugiej instancji nietrafne okazało się jedynie ustalenie, że pozwany tytułem zadośćuczynienia wypłacił powódce wyłącznie kwotę 4.000,-zł. Jak wynika z zebranego przed Sądem I instancji materiału dowodowego, w tym z przesłuchania powódki (k. 151) otrzymała ona łącznie tytułem zadośćuczynienia 7.000,-zł, i o tą kwotę należało pomniejszyć zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c.

W judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd, w świetle którego do istotnych kryteriów mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia przyznanego na podstawie art. 445 k.c., należy zaliczyć przede wszystkim stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw, rozmiar kalectwa i konsekwencje doznanego uszczerbku w życiu osobistym i społecznym (por. przykładowo wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 1 października 2015 r., I ACa 198/15, LEX nr 1808729). W wypowiedziach Sądu Najwyższego podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy i zmiana jego wysokości możliwa jest tylko wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie ogólnych zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia (por. przykładowo wyroki z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LexPolonica nr 1630441), tzn. gdy sąd dopuścił się tzw. "błędą braku" albo niewłaściwie ocenił całokształt - należycie ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. "błąd dowolności". Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może być aktualne w zasadzie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (zob. wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356 oraz wyrok SA w Łodzi z dnia 29 grudnia 2013 r., I ACa 774/13, LEX nr 1416126). W wyroku SA w Białymstoku z dnia 31 lipca 2015 r., I ACa 264/15, LEX nr 1808631, słusznie przyjęto, że zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko wtedy, gdyby sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę wszystkich istotnych kryteriów wpływających na tę postać kompensaty, bądź też niedostatecznie je uwzględnił.

Zdaniem Sądu drugiej instancji in concreto zarzut rażącego zawyżenia wysokości przyznanego przez Sąd a quo zadośćuczynienia zasługiwał co do zasady na uwzględnienie. Sąd I instancji ustalając wysokość tego zadośćuczynienia na kwotę 55.000,-zł w żaden sposób nie wyjaśnił przyczyn zasądzenia akurat tej kwoty. Uszło jego uwadze, że w toku postępowania likwidacyjnego stan zdrowia powódki został poddany ocenie lekarzy, którzy uznali, że powódka w wyniku wypadku poniosła uszczerbek na zdrowiu wynoszący 6 % (k. 131). Wprawdzie w toku postępowania sądowego powołany w sprawie biegły nie ustalał wysokości tego uszczerbku, ale jego wnioski w zakresie cierpień fizycznych związanych z wypadkiem korespondowały z opiniami lekarzy, którzy wydawali opinię na zlecenie ubezpieczyciela.

Niewątpliwie zakres cierpień fizycznych i psychicznych wywołanych wypadkiem był znaczny. Powódka przez długi okres wymagała pomocy osób trzecich. Odczuwała silny ból fizyczny, także wówczas, gdy zaczęła chodzić przy użyciu kul. Niesprawność fizyczna była dla niej tym bardziej uciążliwa, że wcześniej była osobą sprawną, aktywną życiowo. Cierpienia psychiczne potęgował dodatkowo fakt niemożności pomocy niepełnosprawnej córce, którą przed wypadkiem zajmowała się powódka.

W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy, w tym zwłaszcza zakres cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw, rozmiar kalectwa i konsekwencje doznanego uszczerbku w życiu osobistym i społecznym, należy uznać, że odpowiednią sumą w

rozumieniu art. 445 § 1 k.c., należną powódce tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest kwota 40.000,- zł. Kwota ta winna być pomniejszona o 7.000,-zł, wypłacone powódce przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego.

Nie można natomiast podzielić zapatrywania skarżącego, że kwotą odpowiednią jest kwota 11.000,-zł. Zdaniem Sądu odwoławczego kwota ta jako rażąco niska nie uwzględnia znacznego zakresu cierpień fizycznych i psychicznych, jakich doznała powódka w wyniku wypadku oraz wpływu jego skutków na jej dotychczasowe życie, w tym problemy z dalszym zatrudnieniem, niemożnością wykonywania opieki nad córką.

Z podanych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji w punkcie 2 a) i 3. O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego (pkt 2 b) orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 oraz 99 k.p.c. Strona powodowa wygrała sprawę w 49 % (33.461/68.921) , zaś pozwany w 51 %. Poniesione przez powódkę koszty zamykały się w kwocie 8.191,92,-zł, zaś pozwanego – w kwocie 3.808,82,-zł. W wyniku kompensaty kwoty 4,014,04,-zł (należnej od pozwanego na rzecz powódki) z kwotą 1.942,50,-zł (należną od powódki na rzecz pozwanego) otrzymujemy kwotę 2.071,54,-zł.

Z kolei jeśli chodzi o koszty postępowania apelacyjnego, to Sąd Okręgowy orzekł o nich na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 2 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. W skład kosztów poniesionych przez pozwanego wchodzi opłata od apelacji i wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym, zaś powódka poniosła koszty zastępstwa procesowego. Trzeba podkreślić, że pozwany nie wygrał sprawy w postępowaniu odwoławczym nawet w połowie, wobec tego obciążanie powódki kosztami uiszczonych opłat od apelacji nie zasługiwało w realiach sprawy na uwzględnienie, tym bardziej że wysokość przyznanego zadośćuczynienia ma charakter uznaniowy, a zasądzona od pozwanego ostatecznie kwota zadośćuczynienia (33.000,-zł) stanowi prawie 5-krotność kwoty przyznanej w postępowaniu likwidacyjnym.

/SSO Jadwiga Siedlaczek/ /SSO Marek Lewandowski/ /SSO Małgorzata Kończal/